

Rozkopali, zablokowali, zostawili

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 19 (268) Rok VII 12.5.2010 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1733-6538

Do szkoły, czy jeszcze w przedszkolu?



Str. 8 - 9

**SBS STADO
OGIERÓW**

ŁOBEZ Sp. z o.o.

- ⇒ jazdy z instruktorem
- ⇒ jazdy na kucykach
- ⇒ wypożyczanie koni
- ⇒ jazdy w teren
- ⇒ hipoterapia



Łobez ul. Świętoborzec 3
kontakt 508-308-813

www.sbslobez.com/rekreacja



- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górną 4 • NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: silos51@wp.pl

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

**OSTATNIE
MODELE
2009**



EWOLUCJA JEST DOBRA

FIAT Z RODZINY PUNTO JUŻ OD

32 490 ZŁ

• RATY JUŻ OD 392 ZŁ MIESIĘCZNIE



www.fiat.pl

GAZOPOL
Koszalin, ul. Morska 49
tel. 94 345 30 07

Punkt informacyjny
w Kołobrzegu
przy BILLA Market
ul. Koszalińska 36

Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Rodzina Punto: Punto Classic już od 32 490 zł, Grande Punto już od 34 490 zł (cena dotyczy wersji Fresh), Punto Evo już od 36 990 zł (cena dotyczy wersji Active). Parametry kredytu przyjęte do kalkulacji raty i RRSO: cena samochodu 32 490 zł, oprocentowanie nominalne 6,99%, okres kredytu 96 miesięcy, 22% pierwszej wpłaty, ubezpieczenie spłaty kredytu Bezpieczny Kredyt w opcji Promo, ubezpieczenie wartości fakturowej samochodu GAP Faktura 2 i opłata przygotowawcza 5%, finansowane w kredycie. RRSO: 9,50%. Szczegóły oferty w salonie.

KOZŁOWSKI



TOYOTA

Teraz dodatkowa
obniżka cen wybranych modeli

nawet o 20%*

* oferta dotyczy samochodów marki Toyota, nowych i używanych po jazdach testowych z roku produkcji 2008 oraz 2009. Oferta aktualna do wyczerpania zapasów. Zapraszamy do sprawdzenia nowych cen na modele objęte obniżką w salonie Toyoty w Nowogardzie.

TOYOTA NOWOGARD MK | ul. 3 Maja 27B | NOWOGARD
tel.: +48 91 39 25 700 / 702 | www.toyotanowogard.pl

KOZŁOWSKI

www.jmmk.pl

ŚWIAT SAMOCHODÓW

Niepoprawna dygresja po dwóch narodowych wielkich odejściach w 75 rocznicę śmierci Wskrzesiciela Niepodległej Polski

10.04.2010 - śmierć tragiczna Prezydenta IV RP

12.05.1935 - śmierć Marszałka Piłsudskiego

*Jednak zostanie po mnie ta siła fatalna,
Co mnie żywemu na nic... tylko czoło zdobi;
Lecz po śmierci was będzie gniotła niewidzialna,
Aż was, zjadacze chleba – w aniołów przerobi...*

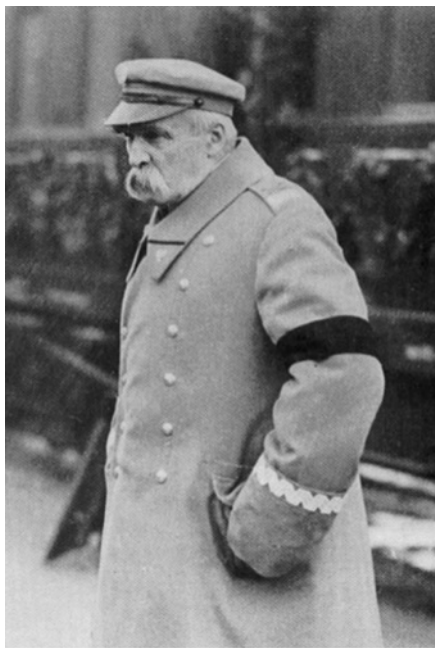
Juliusz Słowacki: Testament mój

Nie milkną echa tego, co wydarzyło się w smoleńskim lesie, a Polska znów wspomina smutne chwile związane ze śmiercią i żałobą, która pokryła nasz kraj 75 lat temu. Druga majowa środa staje się w Gryficach kolejną okazją do złożenia wiązanek pod Głazem Marszałka i zapalenia znicza pamięci dla tych, którzy wywarli doniosły wpływ na kształt niepodległości Polski.

W niedzielę, 12 maja 1935 roku, o godzinie 20.45. w swoim belweberskim gabinecie narożnym zmarł marszałek Józef Piłsudski. Komentant chorował przez całe życie. Nie było roku, żeby nie przechodził mocnego przeziębienia. Ale chyba też i nie dbał za bardzo o swe zdrowie – palił namiętnie papierosy, pił ogromne ilości mocnej herbaty i pracował do późna w nocy. Wcześniej czy później to wycieńczenie organizmu musiało dać znać o sobie.

W maju 1935, jak i zupełnie niedawno, w kwietniu 2010, umarł ktoś naprawdę wielki, prawdziwy mąż stanu, któremu Polska leżała na sercu. Umarł człowiek, który zawsze będzie kojarzony jako twórca niepodległego państwa polskiego, wracającego w 1918 roku na polityczną mapę Europy po 123 latach niewoli. Umarł ten, który przywrócił godność i dumę Polakom, ten który potrafił jako pierwszy Prezydent powojennej Ojczyzny wykształcić w nas pamięć historyczną oraz nawiązywał do nowoczesnego patriotyzmu – tego bez wstydu.

Marszałek Polski Józef Klemens Piłsudski umierał jako niespełna 68 letni mężczyzna, po życiu spędzonym na Syberii, w konspiracji, okopach I wojny światowej, w magdeberskim więzieniu i cały czas trwającej walce. Walce najpierw o wolną Polskę, potem o silne państwo, silną armię i najkorzystniejsze dla Polski miejsce na europejskiej scenie politycznej. Profesor Kaczyński umarł tragicznie w wieku 61 lat – pozostawił po sobie najtrwalszy symbol – polskość – i najnowo-



Najprawdopodobniej ostatnie zdjęcie Józefa Piłsudskiego tuż po powrocie z Wilna z pogrzebu swojej siostry. Warszawa, marzec 1935.

cześniejsze, tłumnie odwiedzane, jakże potrzebne - Muzeum Powstania Warszawskiego, konsekwencji i bezkompromisowości jako Prezes NIK-u, ściganie bandytów i wszechobecnej korupcji – jako minister sprawiedliwości tyle jeszcze mógł dokonać.

Tak samo jak w przeszłości największym zarzutem przeciwko marszałkowi Piłsudskiemu było, a nawet jest obecnie, to, że wprowadzając wojsko do Warszawy w dniu 12 maja 1926 roku dokonał zamachu na demokrację. Tak i przeciwko ostatniemu Prezydentowi wytoczono najcięższe działa kłamstw medialnych. Ani jeden ani drugi nie próbował jednak nawet rozwiązania parlamentu. Mimo, że większość parlamentarzystów nadawała się i nadaje tylko „...kury szczać prowadzić...”. Tamten, przedwojenny sejm mimo swych niedoskonałości pracował dalej, podobnie zresztą, jak i obecny. Tylko legalne podstawy silnej i sprawnej władzy wykonawczej, zdaniem Piłsudskiego -

wtedy, jak i Kaczyńskiego - obecnie, zapewnić miały prawidłowe funkcjonowanie demokratycznego państwa. Zasady polskiej polityki zagranicznej wypracowane przez marszałka czyniły z Polski mocarstwo w sensie politycznym i gospodarczym. To było dzieło, którego mimo usilnych starań i nawiązań w swoim dorobku, nie udało się dokończyć Kaczyńskiemu. Powinniśmy chyba zatem z ograniczonym zaufaniem do dyrektyw Brukseli, a bardziej z nastawieniem na dobro własnego kraju – jak chciałby Piłsudski i Prezydent Kaczyński spoglądać zawsze na słowa Marszałka „...*Zachód parszywieńki jest moi drodzy Polacy...*”.

Na dwa tygodnie przed śmiercią Józef Piłsudski spisał swą ostatnią wolę. „Nie wiem czy nie zechcą mnie pochować na Wawelu. Niech! Niech tylko moje serce wtedy zamknięte schowają w Wilnie, gdzie leżą moi żołnierze, co w kwietniu 1919 roku mnie, jako wodzowi, Wilno, jako prezent pod nogi rzucili. Na kamieniu czy nagrobku wyryć motto ze Słowackiego wybrane przeze mnie dla życia:

Gdy mogąc wybrać, wybrał zamiast domu Gniazdo na skalach orla, niechaj umie spać, gdy żrenice czerwone od gromu I słychać jęk szatanów w sosen szumie Tak żyłem.



Ostatni z pięciu polskich znaczków z serii żałobnej po śmierci Józefa Piłsudskiego, 1935.

Ktoś może powiedzieć, że Polska odbudowana przez Józefa Piłsudskiego przetrwała tylko 20 lat, że później, przez 45 lat, znaczna część

Europy była i tak opanowana przez komunizm. W czym więc tkwi wielkość Marszałka dzisiaj? W czym więc tkwi wielkość historyczna Józefa Piłsudskiego? W czym będzie tkwiła wielkość Prezydenta Kaczyńskiego?

Nieprzemijająca wielkość historyczna prawdziwego męża stanu, leży w Jego mocy ducha, niezłomnej woli i determinacji, w Jego niezachwianej wierze w imponderabilia – wartości najwyższe, w patriotyzm i godność narodu. Przede wszystkim zaś, historyczna wielkość Wielkich Polaków to ukazanie nam, czasami zagubionym rodakom, że w dziejach narodu rzeczy niemożliwe mogą stać się możliwe. I wskazanie na przyszłość, by nigdy nie pochylać głowy... *Iść pod prąd w górę rzeki, z prądem płyną tylko śmieci* (Z. Herbert).

Grzegorz Burcza
Gryfickie Porozumienie
Samorządowe

gazeta gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

Współpraca:
Maria Jakubowska (tel. 694 089 733).

Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, tel. 91 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730;
e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.

Śmiertelnie ugodzony nożem

Do śmiertelnego ugodzenia nożem 47-latką doszło w jednym z mieszkań przy ul. Szewskiej w Gryficach. Podejrzany, 25-letni sąsiad zmarłego, trafił do aresztu na trzy miesiące.

Do zdarzenia doszło w minioną niedzielę, 9 maja. Około godz. 3.30 rano, do mieszkania 25-latka zapu-

kali sąsiedzi, kobieta i mężczyzna. Wywiązała się pomiędzy nimi awantura, podczas której 47-letni mężczyzna został ugodzony nożem. W wyniku doznanych obrażeń mężczyzna zmarł.

Policjanci zatrzymali 25-latkę i trafił on do policyjnego aresztu. Śledztwo w sprawie prowadzi Prokurator Rejonowy w Gryficach. Wczoraj Sąd Rejonowy w Gryficach zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. (r)

Konkursy na dyrektorów szkół w Mechowie i Wyszoborze

(PŁOTY) Burmistrz Płotów ogłosił konkurs na stanowiska dyrektorów szkół podstawowych w Mechowie i Wyszoborze oraz dyrektora przedszkola w Płotach.

Do konkursu może przystąpić nauczyciel mianowany lub dyplomowany, który spełnia wymagania

określone w § 1 i § 2 ust.1 oraz w § 10 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 października 2009 roku w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach publicznych szkół i rodzajach publicznych placówek (Dz. U. Nr 184, poz. 1436). Oferty należy składać w terminie do 31 maja br. w urzędzie miejskim w Płotach. (r)

Spotkanie byłych Ministrantów „Seniorów”

W dniu 22 maja 2010 roku, o godzinie 15.00, w Kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gryficach odbędzie się uroczysta Msza święta w intencji byłych Ministrantów „Seniorów”. Zapraszamy wszystkich byłych Ministrantów.

Proboszczowie parafii gryfickich i Organizatorzy

Kupili lokal z bonifikatą, radni nie chcą zwrotu

(PŁOTY) Rada Miejska w Płotach na sesji w dniu 23 kwietnia br. podjęła uchwałę o odstąpieniu od zwrotu udzielonej bonifikaty na zakup lokalu mieszkalnego państwu Samolękom.

Radni wyrazili zgodę na odstąpienie od zwrotu bonifikaty w wys. 6.386 zł udzielonej państwu Wiolecie i Januszowi Samolękom, na zakup lokalu mieszkalnego nr 5 położonego w Płotach przy ul. Dworcowej 5, pod warunkiem przedstawienia dowodów poniesienia wydatków na budowę domu jednorodzinnego w kwocie nie mniejszej, niż wysokość udzielonej bonifikaty w terminie 18 miesięcy od dnia podjęcia niniejszej uchwały. (r)

Będą protestować w Gryficach

Telewizja przypomniała o niezadowolonych sprawach w Bieczynie. 6 maja spotkali się w tej wsi mieszkańcy, którzy upomnieli się o remont drogi do i we wsi. Wcześniej głośnym echem odbił się ich protest w tej sprawie. Drogi do tej pory nie zrobiono. Co prawda Powiat przesunął z rezerwy pewną kwotę na remont, ale okazało się, że pieniędzy starczy tylko na część drogi. Mieszkańcy nie godzą się z takim rozwiązaniem i w połowie czerwca zamierzają protestować przed starostwem w Gryficach. (r)

Dziwnówek

Pensjonat „Słoneczny Dom”
zaprasza przez cały rok



- ⇒ Od 30 zł do 70 - zł od osoby za dobę
- ⇒ Organizujemy przyjęcia weselne, okolicznościowe, konferencje, szkolenia, spotkania integracyjne
- ⇒ Organizujemy pobyty indywidualne i dla grup zorganizowanych
- ⇒ Pokoje 2, 3 osobowe z łazienkami, lodówkami i tv-sat
- ⇒ Restauracja, bar, Sala konferencyjna, Sala dancinowa, Sala kominkowa
- ⇒ Sauna, solarium, bilard, masaże klasyczne
- ⇒ Parking na posesji

Tel: 00 48 91 38 111 72
www.slonecznydom.net
e-mail: kontakt@slonecznydom.net

Centrum Motoryzacji

Blacharstwo
Lakiernictwo
Mechanika



Diagnostyka komputerowa
silników benzynowych i diesla



Pomoc Drogowa 24h na tel.

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, WYMIANA OPON LETNICH
DO SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I OSOBOWYCH

Auto gaz - montaż i naprawa **WIOSENNY PRZEGLĄD!!!**
Naprawa skrzyni automatycznych Naprawy pow. 500 zł rabatujemy
Sprzedaż akumulatorów 3 miesięcznym ubezpieczeniem
ASISTANCE

72-300 Gryfice ul. Niekładzka 10a,
tel./fax (091) 384 49 95,
kom 502 09 58 01, kom. 502 09 58 93
e-mail: admin@transpolgryfice.pl
www.transpolgryfice.pl

Reklama

Tel.

504 042 532

Salon Pogrzebowy



KREDO



rok założenia 1993

Jarosław Maćkowiak

Świadczymy kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- ✦ Załatwiamy akty zgonu
- ✦ Opłaty administracyjne na cmentarzu i prosektorium
- ✦ Szeroki wybór trumien i urn
- ✦ Kredytujemy pogrzeby
- ✦ Załatwiamy zwroty zasiłków pogrzebowych: ZUS i KRUS
- ✦ Przewozy międzynarodowe
- ✦ Kremacje w Szczecinie i Poznaniu

Naszą dewizą jest
profesjonalizm,
godność, kultura
i rozsądne ceny

KWIACIARNIA

- kwiaty cięte, doniczkowe, sztuczne
- upominki, dewocjonalia, srebro
- wiązanki ślubne, okolicznościowe
- wieńce

Tel. 91 38 40 660

Płoty ul. Woj. Polskiego 19
tel. 91 38 40 660
Nowogard ul. 3 Maja 52
tel./fax 091 39 26 057
czynne całą dobę

Trans-Pol
Centrum Motoryzacji



Nowa wypożyczalnia
samochodów osobowych i dostawczych

72-300 Gryfice
ul. Niekładzka 10

Rezerwacja: Tel. 091 384 49 95,
E-mail: transpolgryfice@poczta.onet.pl

Alejka w modernizacji



Na alejce w kierunku poczty rozpoczęły się prace modernizacyjne. Jest zakładana linia energetyczna i stawiane są stylowe lampy oświetleniowe. Będzie ich około 10 sztuk,

będą też ławeczki dla zmęczonych przechodniów. Sama alejka zostanie wyłożona polbrukiem. Prace prowadzili ZGK, koszt inwestycji około 120 tys. zł. M

Pierwsze sianokosy

Na tereny zielone podległe ZGK 11 maja wyjechał nowy ciągnik z nową kosiarką do trawy. Trawa cięta jest na drobno; nie będzie zalegała i gniła. Kosiarka jednocześnie likwiduje kretowiska. Po przejechaniu ciągnika z kosiarką nie ma śladu po kołach. Jest równo, co już pierwsze-

go dnia doceniły dzieciaki grające w piłkę na tzw. „Maćku”. Przy tej dobrej pracy, zapomniano o przekopaniu ziemi wokół młodych drzewek przy ul. Starogrodzkiej i jeśli kosiarki uszkodzą na nich korę, to będzie źle, bo drzewka są dość ciekawymi okazami. M



Do tej pory bez przetargu

Zarząd ogłosił przetarg na wyklejanie billboardów

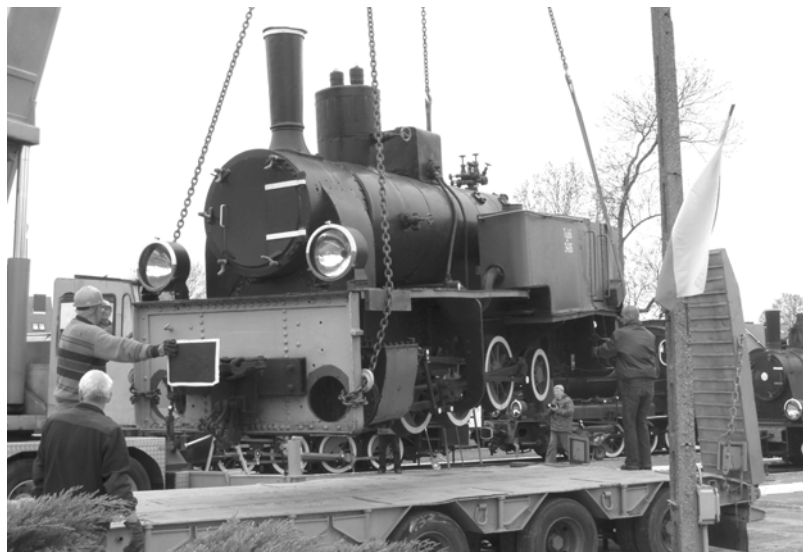
Zarząd Powiatu Gryfickiego ogłosił 7 maja przetarg nieograniczony na druk i wyklejanie billboardów postawionych na terenie powiatu gryfickiego.

Przypomnijmy, że starostwo postawiło w różnych miejscach w powiecie 15 billboardów, co kosztowało podatników prawie 60 tysięcy złotych. Do tej pory obsługiwali je pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych. Wywieszano na nich życzenia, m.in. z okazji Dnia Kobiet i Świąt Wielkanocnych oraz zapraszano na Mszę świętą, z podpisem

starosty Kazimierza Sacia. Wielu mieszkańców krytykowało ten sposób wydawania ich pieniędzy, twierdząc, że jest to autopromocja samego starosty, bo zamiast życzeń woleliby mieć lepsze drogi.

Dzisiaj trudno powiedzieć, ile Zarząd Dróg Powiatowych wydał na dotychczasowe wyklejanie „zyczeń” i komu zlecono bez przetargu usługę druku, ale szacuje się, że każda zmiana na billboardach kosztowała około 6 tys. zł. Z jakiego budżetu do tej pory były finansowane te „reklamówki”, nie wiadomo, ale dopiero teraz Zarząd Powiatu ogłosił przetarg na druk i wyklejanie tych billboardów. Firmy mogą składać oferty do 14 maja, do godz. 10.00, w starostwie. (r)

Parowozy jadą w Polskę



Zgodnie z naszą zapowiedzią 10 maja z Gryfic wyjechał pierwszy z parowozów. Ile ich wywozą z muzeum, tak naprawdę nikt nie wie. Co prawda wiceprzewodniczący Sejmiku Zachodniopomorskiego Zygmunt Dziewguć zablockował autobusem PKS-u wyjazd z muzeum, ale na nic to się zdało.

Szkoda, że z naszego zaproszenia na pożegnanie parowozu nie

skorzystał wicemarszałek Witold Jabłoński ani poseł Konstanty Oświęcimski. Byli nieobecni a szkoda, bo może wyjaśniliby, dlaczego na konferencji prasowej 2 listopada 2009 roku opowiadali zwyczajnie bzdury. O tym, jak to będą dbali o to muzeum. Dziś wiadomo, że ich opowieści nie były warte funta kłaków. M

Podwykonawca zwinął majdan i wyjechał

Podwykonawca robót na ulicy Kościelnej zwinął swój majdan na ulicy Murarskiej i wyjechał do Szczecina.

Prac nie dokończył, bo według projektu wyszło mu, że chodnik skręcający w ulicę Niepodległości jest szerszy o około 50 cm, niż stary. Czyli o tyle należałoby zwęzić

całą ulicę. Prace wykonywali wg projektu. W zawartej umowie nie przewidziano kopania rowu pod instalację gazową i pewnie wielu innych spraw. Ze współpracy zrezygnowali i wyjechali. I tak długo byli, choć wielokrotnie musieli zrywać i na nowo kłaść kostkę brukową. Jednak do końca prac nerwowo nie wytrzymali i ktoś inny przy pawilonach będzie musiał położyć nowy chodnik. Kiedy? A kto to wie. 31 maja upływa termin zakończenia modernizacji ul. Kościelnej. Nowy podwykonawca ma trochę czasu. M



Zimno w Prusinowie!

W mieszkaniach w Prusinowie jest zimno. 30 kwietnia prezes TBS Tadeusz Wierzchowski wyłączył centralne ogrzewanie.

- 1 maja było jeszcze względnie - mówi sołtys Prusinowa Maria Szafrąńska - ale już 2 maja było zimno.

- 8 maja zadzwoniłam do prezesa z prośbą o włączenie ciepła, bo ludzie przychodzą i narzekają na chłód panujący w mieszkaniach. Nikt nie mówi o całodobowym ogrzewaniu, ale chociaż popołudniu, żeby w domu można było oddychać normalnym powietrzem. Mówię normalnym, bo teraz w mieszkaniach rozwija się wilgoć. Prezes odpowiedział, że niczego nie włączy, bo Prusinowo jest zadłużone. Jeśli zapłacimy za dłużników, to owszem, ogrzewanie włączy albo wniesiemy dodatkową opłatę za okres, w którym ewentualnie włączy ogrzewanie. Przez okrągły rok wcale nie małe sumy płacimy za ogrzewanie i co może mnie czy innych obchodzić, że ktoś jest zadłużony w opatach c.o.? Ustawa mówi, że jeżeli płacimy za cały rok, to prezes jest zobowiązany do włączenia ogrzewania na żądanie wspólnoty, jeśli temperatura nocą jest poniżej 10 st.C przez trzy kolejne noce. Wiadomo, że temperatura jest dużo poniżej 10 stopni, skoro rano trawa bywa biała, czyli oszroniona. Wczoraj (7 maja) w dzień temperatura wynosiła

7 stopni. W blokach są temperatury rzędu 12- 14 st.C, a mieszkają w nich ludzie starsi i schorowani, małe dzieci. Przychodzą do mnie i proszą, żeby coś zrobić, ale co mogę zrobić? Pan prezes nie rozumie i tyle. Ciekawe tylko, czy pozwoliby na to, żeby jego wnuki mieszkwały w temperaturze 12 st.C. Więcej niż pewnie, że narobiłby rabanu na całą Polskę i ogrzewanie by włączono. Powiedziałby też, że nic go nie obchodzi czyjeś zadłużenie, skoro jego dzieci zadłużenia nie mają.

Propozycja, żeby mieszkania ogrzewać grzejnikami elektrycznymi też się mija z celem, bo za energię elektryczną nikt rachunków nie zapłaci. Przez cały rok płacimy za c.o. i to ono powinno być włączone, a nie na własny koszt użytkownika lokalu jakiejś farełki. Wody cieplej też nie ma. Prawdopodobnie na kotłowni była awaria i teraz szukają, na którym rozgałęzieniu wystąpiła. Z kranów płynie woda, ale nie można powiedzieć, że jest to woda ciepła odpowiadająca normom unijnym. Normy to do 60 st.C. Ta która płynie w niektórych mieszkaniach nie ma 35 st.C. Jesteśmy bezsilni. - mówi sołtys. - A tu wcale nie zanoszą się na jakieś ocieplenie, a my co miesiąc i za maj również zapłacimy za ogrzewanie bez ogrzewania.

Od Redakcji.

Jest rada na TBS - przywieźź taczkę i kogo trzeba na taczkę wywieźź bodaj do Prusinowa i zamknąj go w pomieszczeniu z temperaturą 12 st.C i ciepłą wodą o temperaturze 35 st.C. Może zrozumie, co to znaczy mieszkać w takich warunkach i sam pójdzie na kotłownię i zawory odkręci.

5 maja - Dzień Godności



Od lat nasi najmilszy ze stowarzyszenia osób z Niepełnosprawnością Intelktualną koła w Gryficach dzień 5 maja obchodzą jako swoje najważniejsze i najbardziej radosne święto.

W tym roku pilotowani przez wóz policyjny i w towarzystwie przedszkolaków oraz dzieci z SP3 przeszli w barwnym pochodzie ulicami miasta. Następnie spotkali się w pałacu „Ptaszyna” w Rybokar-



tach. Jak mówili - zabawa była dobra. Pełna niespodzianek i konkursów. Opiekunowie zapewnili też

dobre jedzenie i napoje. Po pikniku wszyscy zostali rozwiezieni do swoich domów. M

Wzięli dzieci, oddali! Nie ma sprawy?

Do pana Marka N. syn mówił tato. Do niej dwóch synów mówiło - mamę. Oboje po przejściach. W urzędzie złączyli swój los. Za nimi było wychowywanie chłopców. Przed nimi nowe życie i chęć scementowania związku. Na własne dzieci nie mieli ochoty, bo i po co, skoro te doświadczenia mieli za sobą. Możliwe też, że i wiek ku rodzicielstwu był nie ten.

W tym czasie wchodził w życie ogólnopolski program tworzenia rodzin zastępczych, które miały zastąpić molochy zwane domami dziecka. W powiecie gryfickim też szukano chętnych do zakładania rodzin zastępczych.

Państwo N., z wykształcenia nauczyciele – on wuefista i trener drużyny siatkarskiej Luks w Brojcach, ona – polonistka. Postanowili stać się rodzicami zastępczymi. Uprawienia mają, nawet te nabyte przez ciągły kontakt z dziećmi i młodzieżą w szkole. I wyszło im, że w poprzednich związkach brali udział w wychowywaniu chłopców, to teraz zajmą się dziewczynkami. Czy kończyli jakieś kursy? Nie wiadomo. Trudności na pewno nie mieli, wszak byli i nadal są nauczycielami z przygotowaniem pedagogicznym.

Ile było wizyt w gryfickim domu dziecka? Też nie wiadomo. Wiadomo, że w końcu wybrali dwie dziewczynki – siostry. Młodsza miała 3 latka, starsza – 7 lat. Trzeciej siostry, wówczas 11-letniej, nie wzięli. Uznali, że byłby to zbyt duży obowiązek (ta trzecia dziś pisze z powodzeniem maturę, wybiera się na studia).

Obie, tj. 3-latka i 7-latka, były w takim wieku, kiedy bardzo pragnie się być obok kochających ludzi – nie dotyczy to wyłącznie dzieci z domu dziecka. Każde dziecko chce mieć tę świadomość, że jest kochane. Dzieci z domu dziecka potrzebują nie tylko miłości dorosłych, ale jak wszystkie pocztka bezpieczeństwa. I tak miało być w ich nowej rodzinie. Było na początku, kiedy państwo N. chodzili w glorii dobrych ludzi, wspaniałych rodziców. Mała kochała całym swoim małym sercem, starsza podobnie. Bo cóż dzieciom więcej potrzeba – odrobinę miłości, życzliwie położonej ręki na głowie czy przytulenie do serca, kiedy mleczny ząbek boli?

Jak długo trwała sielanka w domu zastępczym? Nie wiadomo. Być może z chwilą, kiedy pani N. odkryła, że obie dziewczynki orłami w szkole nie będą. Że w nauce jej synom nie dorównają. Wiedza o tym, kiedy zaczęło być źle pozostało na razie ukryta w sercach dziewczyn-

czynek. Ale już 4 lata wstecz kłopoty się zaczęły i wizyty u psychologa, pedagoga. Już zaczęła się równia pochyła i schyłek niedojrzałej miłości, niedojrzałych do rodzicielstwa nauczycieli. Gehennę dzieci przerwał Sąd Rodzinny. Dziewczynki po 7 latach w rodzinie zastępczej wróciły do domu dziecka. Bodajże 8 maja w Kronice Szczecińskiej TVP pani N. z głupim uśmiechem mówi, że ponieśli porażkę, że były kradzieże i coś tam jeszcze.

Tak, coś tam jeszcze! Coś jeszcze nie zostało dopowiedziane, a mianowicie to, że oboje nie spełnili się jako nauczyciele. I w każdej ze szkół powinno zabraknąć dla nich miejsca. PGR-ów już nie ma, by posłać ich oboje do pasienia krów, a szkoda. Bo ta dwójka nie powinna już nic wspólnego mieć z dziećmi czy młodzieżą. Ale pani N. ma, bo starszą z dziewczynek uczy języka polskiego w szkole na 11 listopada, co na pewno jest skandalem. Jak skandalem jest, że sprawa oddania dzieci ujrzała światło dopiero teraz, choć trwała przez 4 lata. Finał był przed świętami Wielkiej Nocy, kiedy to dziewczynki wróciły do domu dla dzieci w Gryficach.

To mieszkańcy Brojca, Dargostawia i innych miejscowości wzięli sprawę we własne ręce i nagłośnili historię.

Bo miało być zwyczajnie, czyli ludzie pogadają i przestaną, ot zwyczajnie, jak na wioskach.

Stało się inaczej i będzie inaczej, bo dziś nie tylko w dziennikach ogólnopolskich (TVP) mówiono, ale mamy nadzieję, że sprawą zajmą się też gazety ogólnopolskie.

Mieszkańcy Brojca i pozostałych okolicznych miejscowości nie zgadzają się z postępowaniem duetu nauczycielskiego.

Nie chcą też, by ich dzieci były uczone przez tę parę, niezależnie w której szkole na terenie powiatu gryfickiego uczą. Dlatego mówią głośno. Mówią też, że bardzo łatwo z każdego dziecka zrobić złodzieja, ale nauczyciel, który oskarża jedną z dziewczynek o kradzież w domu, powinien zastanowić się co mówi. I jeśli nie radzili sobie z dziewczyn-

kami, to ponieśli klęskę nie tylko jako przybrani rodzice, ale przede wszystkim jako nauczyciele i z wykonywania zawodu sami powinni zrezygnować.

Byliśmy w Gryfickim Domu dla Dzieci. Poniżej wypowiedź kierownika Aldony Byczkiewicz.

– Ja nie wiem, jaki jest rzeczywisty powód oddania po 7. latach dzieci do domu dziecka. Staralam się rozmawiać z dziewczynkami, ale nie chcą o tym mówić, być może nie są do takich rozmów gotowe. O czym rozmawiały z naszym pedagogiem? – Nie wiem. Ja sama niczego nie chcę przypuszczać. Bo samymi przypuszczeniami można komuś krzywdę wyrządzić. Nie byłam w tamtym domu, tych ludzi widziałam dwa razy w życiu.

– No dobrze, ale jak wiadomo dzieci miały 3 lata i 7 lat i po siedmiu latach dwoje pedagogów mówi – niestety, nie dajemy rady, dziękujemy, oddajemy do dalszego przechowania....

– Tak to wygląda – mówi pani Aldona Byczkiewicz. – I dodam, że nasz świat - pedagogów, nauczycieli - negatywnie ocenia postępowanie tych nauczycieli. Ale, jeśli postąpili tak, jak postąpili, to widocznie zdarzyło się coś, czemu nie sprostali. Argument, że któraś z dziewczynek podkładała pieniądze z domu, dla mnie nie jest argumentem. Dodam, że w normalnej, zdrowej rodzinie, gdzie relacje są ok, spieszymy się, gonimy za karierą, coś nam umyka. Tym – coś – może być nasze dziecko. Ale przychodzi ten sygnał, że dziecko wypije zbyt wcześniej alkohol, ukradnie koleżance pieniądze, staje się wulgarnie, to dla nas rodziców, powinna zapalić się ostrzegawcza lampka. To przecież wtedy normalny, zdrowy rodzic nie mówi

dziecku – nie będę cię wychowywała, oddaję cię do zakładu. Tak nie może być. Nad tym należy pracować razem z dzieckiem, jego nie skreśla się. Każdy z nas coś w młodości zrobił nie tak. Może gdzieś wypiliśmy alkohol, paliło się papierosy itp., ale mieliśmy rodziców, którzy nas z tego wyprowadzili. I jeśli podbieranie pieniędzy było powodem oddania dziewczynek do domu dziecka, to dla mnie nie jest to żaden powód – mówi kierownik.

Nie zabiegaliśmy o rozmowę z dziewczynkami, szanując stanowisko pani kierownik i spokój dzieci. Niemniej jedna z nich powiedziała – „nie sprostaliśmy ideałom pani N. Jej ideały, to synowie. Jeden ma 30 lat, drugi – 25 lat. Obaj to prawnicy”.

Właśnie, skoro miało się swoje ideały, to nie należało bawić się w rodzinę zastępczą. To już po miesiącu należało dzieci oddać do domu dziecka, a nie narażać je na 7 lat wysłuchiwanie peanów pochwalnych pod adresem biologicznych dzieci. Bo kiedy dziewczynki miały już dość tych peanów, to znalazły się powody, by je z domu usunąć. Taka może być konkluzja. Szkoda, że PCPR nie stanęło na wysokości zadania i pozwoliło na to, by przez 4 lata męczyły dzieci wizytami u psychologów itp. Widać zatrudniają nieodpowiedzialnych ludzi, skoro tak długo trwała gehenna dziewczynek. Bo, że była to gehenna, wątpliwości nie mamy. Dziś też możemy zadać pytanie – panie Marku N. - czy jakieś pijane krasnoludki w pańskim domu dalej nie podbierają pieniędzy? Dzieci już nie ma, ale czy pieniądze leżą tam, gdzie powinny? Krasnoludki, i to pijane, są na świecie. Pan o tym coś powinien wiedzieć. M

13 duńskich elektrowni wiatrowych

Farma wiatrowa Karnice I otwarta

(CERKWICA) Na boisku w Cerkwicy odbyło się 7 maja oficjalne otwarcie farmy wiatrowej pod nazwą Karnice I. Właściciel, duńska firma Dong Energy, zorganizował piknik z koncertem i pokazem ogni sztucznych.

Jak informuje inwestor, Farma Karnice I to 13 elektrowni wiatrowych typu Siemens 2,3 MW wraz z infrastrukturą towarzyszącą o łącznej mocy 29,9 MW. W skład siłowni wiatrowych wchodzi wieże rurowe o długości 99 metrów na blo-

kowych fundamentach żelbetonowych oraz turbiny z wirnikiem o średnicy 93 metry wraz z generatorami mocy. Właścicielem farmy jest firma Omikron Sp. z o.o., której akcje w całości należą do DONG Energy. Za związane z FW Karnice prace deweloperskie odpowiedzialna jest EPA Sp. z o.o., zaś za prace budowlane Polimer-Mostostal S.A. oraz PBE ELBUD Gdańsk. Prace na placu budowy tego przedsięwzięcia rozpoczęły się 20 września 2008 r., na mocy decyzji Starostwa Powiatowego w Gryficach. (r)

Rozkopali, zablokowali, zostawili

Jak wielu wie, w Gryficach nastąpił szal modernizacji odcinków ulic np. Wojska Polskiego czy też ul. Mickiewicza. O tym, jak przebiegają prace na ulicy powiatowej, odcinka ul. Mickiewicza, opisuje jedna z jej mieszkank.

- 16 marca na długości od skrzyżowania z ul. Kościuszki do skrzyżowania z ul. 3 Maja, jakieś 200 metrów, a może i mniej, weszli pracownicy. Zamknęli ten odcinek ulicy, kostkę bazaltową w parę dni rozebrali. Właściwie wyrwali koparką i wywieźli. Później przez dwa tygodnie był przestój. Przed świętami wielkanocnymi nikt się na ulicy nie pokazała. Dodam, że przy okazji wywózki bazaltu, wywieziono też polbruk z chodnika przy Domu Rzemiosła na całym jego odcinku. Chodnik zostawiono po drugiej stronie ulicy pewnie dlatego, że z tamtej strony mieszka starosta Kazimierz Sać. Ja rozumiem, że ulicę i ten właśnie jej odcinek należało zrobić, bo był najgorszy w całym mieście, ale my mamy w Domu Rzemiosła sklepy. I przez cały miesiąc mieliśmy w plecy. Przez ich przestój przez dwa tygodnie przed świętami i teraz po majówce w ogóle nikt się nie pokazał na placu budowy, na ul. Mickiewicza. Kto tak robi? Kanalizacje położyli, studzienki wkopali. Teraz nie wiadomo, na co czekają. Praw-

dopodobnie jeszcze rury gazowe mają kłaść, ale czy to prawda? Tego nikt nie wie. Po co te przestoje? W sumie trzy tygodnie przestoju. Przecież to jest zwyczajna hańba. My w sklepach nie mamy żadnego utargu, do nas nie ma żadnego dojeżdżania. Lekceważą sobie wszystkich i wszystko. Ostatnio po piachu zrobili prowizorkę - przejście po piachu! Kto tu przyjdzie, jak z daleka widać, że po naszej stronie leżą kręgi, jakieś rupiecie, rury itp. To przejście z piachu i po piachu zrobili w piątek przed majówką. A tak nie było żadnego. Od 16 marca droga zamknięta. Tyle czasu, kto to widział i w jakim mieście byłoby to możliwe? Tylko u nas! Jak na ironię po przeciwnej stronie mieszka ten specjalista od granitu. Na ulicy Mickiewicza ma być asfalt. Kiedy go wyleją? W zimie czy w przyszłym roku? A my z czego mamy utrzymać sklepy i rodziny? Jedynie co mamy, to narastające długi i nic więcej. Jak na tydzień zdarzy się klient, to tylko ogląda. To jest paranoja, co oni tu odstawiają.

Ja nie jestem wrogiem przebudowy tej drogi. To trzeba było zrobić, bo ulica była straszna. O pomstę do nieba woła, ale tyle czasu? Po co w ogóle to ruszali, skoro takie przestoje są. Projekt przebudowy zgubili, czy nowy rysują? Trzy tygodnie przestój, to człowieka szlag trafia, jak się patrzy na nic nie robienie. Rozgrzebane, rozpieprzone wszystko i nikt się nie pokazuje. Brak słów, po nocach nie śpimy, myślimy, bo przecież mamy kredyty, podatki, opłaty za czynsz i ogrzewanie. Teraz chodzimy ubrani na „cebulkę”, bo kazaliśmy w ramach oszczędności wyłączyć ogrzewanie. Ale co to obchodzi starostę Sacia? Nic! Co go obchodzi zwyczajny człowiek? Nic! Prze-



targ na modernizację ulicy wygrała firma Elbud, a ilu zatrudnili tu wykonawców? Już nie wiadomo. Na co teraz czekają? Cholera wie. Nawet ogrodzenie zabezpieczające przechodniów od tygodnia miejscami rozwalone. I nikt tego nie widzi. Nie naprawi. Brak słów. Brak słów. - mówi pani K.

Oczywiście, że brak słów. Tej ulicy nie zobaczysz w Telsacie ani zdjęć nie ujrzysz w gazetkach schlebających staroście. A szkoda, bo ulica Mickiewicza, to ulica powiatowa, jakby nie wiedział „Trybun”, ten od „ludu” i ta ostatnia, co to na rynku medialnym się zjawia. M



List do redakcji

325

„Głos Szczeciński” z dnia 30 kwietnia br. podsumował trwającą od 19 marca akcję Mała Ojczyzna Duża Sprawa. Chodziło w niej o to, aby poprzez SMS-y oddawać głosy poparcia lub dezaprobaty dla swego burmistrza czy wójta. Przebieg akcji w powiecie gryfickim ilustruje poniższe zestawienie:

Gryfice (326 głosów)

Tak - 99,7% Nie - 0,3%

Trzebiatów (?)

Tak - 16,7% Nie - 83,3%

Ploty (?)

Tak - 0% Nie - 100%

Brojce (4 głosy)

Tak - 0% Nie - 100%

Karnice (?)

Tak - 94,7% Nie - 5,3%

Rewal (4 głosy)

Tak - 50% Nie - 50%

Jak widać tylko wóldarze Gryfic i Karnic poważnie potraktowali akcję, pozostali albo byli nie doinformowani albo nie zainteresowani. 1. głos przeciwko burmistrzowi Gryfic wynika prawdopodobnie z błędu statystycznego.

- Komentarz burmistrza Szczygła („Murowany fawo-

ryt”, „wóldar z ambicjami” - tak „Głos Szczeciński”): „W tym głosowaniu pewnie brali udział głównie moi zwolennicy (*trafne spostrzeżenie*). Jestem im zobowiązany (*ja nie*)... •le jest odchodząc nie dokończywszy tego, co się planuje (*choćby 3 parki wiatrowe*)... Jak mam wolny dłuższy weekend, to wsiałam w samochód, jeżdżę po gminie (*szukam miejsca na czwarty park wiatrowy*) i patrzę, co można zrobić”.

- Po tym ostatnim wyznaniu powinny targnąć nami wyrzuty sumienia. Oto przez 16 lat (*ileż to długich weekendów?!*) nasz burmistrz poświęcił swój wolny czas na penetrację gminy (*261 km kw. - kwadrat 16,2 km x 16,2 km*), w celu poprawy naszej doli.

- Może być gorąco tej jesieni. Tych 325 „gwardzistów” burmistrza Szczygła w najbliższych wyborach z łatwością „usadzi” go na stołku radnego, ale też razem z nim z męstwem 300 Spartan pod Termopilami walczący będą o jego 5. z kolei kadencję, o jego rządy do 2014 roku!

God save Gryfice! ZS

Do szkoły, czy jeszcze w przedszkolu?

W sali Urzędu Miasta, 6 maja, spotkali się rodzice 6-latków z burmistrzem Gryfic Andrzejem Szczygłem. Na spotkaniu obecni byli dyrektorzy gryfickich przedszkoli i szkół podstawowych. Dyskusja miała przebieg dość burzliwy.

Na początku jedna z mam 6-latka stwierdziła: – Postawiono nas pod ścianą, że dzieci mamy oddać na siłę do szkoły. U nas w przedszkolu było zebranie.

- Program w przedszkolu jest dla 3, 4, i 5-latków. Nie ma tam mowy o 6-latkach. Ale wy macie prawo decydować. I teraz zostawiając wasze dzieci jeszcze po staremu, to gdzie byście oddali swoje dzieci? - zapytała dyrektor Przedszkola nr 2.

- Do zerówki - padły głosy z sali.

- Tak, ale program zerówki jest teraz w pierwszej klasie.

Wymiana zdań i wzajemnych pretensji trwała ponad 1,5 godziny. Ktoś się upominał o pisemne uzasadnienie, dlaczego dziecko nie zostało przyjęte do przedszkola. Ktoś inny twierdził, że owszem, dzieci mogą pójść do szkoły, ale obowiązkowo z obecną panią przedszkolanką. Zabrzmiało to humorystycznie, bo niby dlaczego tylko do szkoły podstawowej. Może tak obecną panią przedszkolankę rodzice zaproszą, by ich dzieciom towarzyszyła aż do matury. Ktoś z boku stwierdził, że pani przedszkolanka, to nie prywatna czyjaś niańka.

Burmistrz Andrzej Szczygł zaproponował organizację dodatkowych sal dla sześciolatków w szkołach podstawowych nr 3 i 4. Mówił też o budowie placów zabaw dla tych dzieci. Argumenty te nie przekonywały rodziców. Na każdą wypowiedź czy też obietnicę żądali gwarancji na piśmie, bo do tej pory zbyt dużo nasłuchali się różnych obietnic.



- Przejdziemy do szkoły, ale jak uznamy, że szkoły są do tego przygotowane. Jeśli uznamy, że przygotowanie szkół jest niewystarczające, to dzieci pozostaną w przedszkolach. - padały głosy.

Jeden z rodziców pytał - ile burmistrz przeznaczy pieniędzy na przystosowanie sal dla dzieci i czy terminy zostaną dotrzymane.

- Terminy muszą być dotrzymane, a ile pieniędzy zostanie przeznaczone na nowe pomieszczenia i place zabaw dla nich, to ustali Rada Miejska - odpowiedział burmistrz.

Stało na tym, że rodzice odwiedzą szkoły teraz i pod koniec sierpnia. W 2012 roku nie będzie dyskusji i wzajemnych oskarżeń. Wszystkie 6-latki pójdą do szkoły, bo tak zdecydowała rządząca PO. M



Dwa głosy odrębne w sprawie miejsc w przedszkolach

Córka pójdzie do szkoły

W związku z debatą dotyczącą sześciolatków i ich miejsca w przedszkolach lub szkołach o opinię w tej sprawie zapytaliśmy ojca dwójki dzieci pana Roberta Erhardta, który ten problem widzi z innej strony.

– Czy był pan na zebraniu rodziców z burmistrzem Andrzejem Szczygłem?

– Nie, akurat na tym zebraniu nie byłem, dlatego, że tak naprawdę trudno mi się zgodzić z opiniami, które ma większość rodziców. Dlatego, że nasze dzieci zostały skreślone z listy przedszkoli. W zasadzie cała ta sytuacja powtarza się od kilku lat, od wprowadzenia nowej reformy przez minister edukacji Katarzynę Hall. Sytuacja, która obecnie ma miejsce w Gryficach nie powinna być dla nas, rodziców, zaskoczeniem. Szczególnie, że bardzo szeroko mówi się o tym, że od 2012 roku wszystkie sześciolatki mają być uczniami szkół podstawowych, czy też w klasach pierwszych tych szkół.

Obecna sytuacja może być w pewnym sensie zrozumiała, bo zapewne dużo łatwiej byłoby, gdybyśmy byli przygotowani, czyli na początku roku szkolnego we wrześniu, czy też październiku, gdybyśmy otrzymali informację tego typu, że nasze dzieci będą musiały znaleźć sobie miejsce w szkołach podstawowych, to reakcje byłyby inne. Zbierano przecież od nas deklaracje, czy dziecko zostanie jeszcze w przedszkolu następnym roku. Mówię tu oczywiście o sześciolatkach. Muszę przyznać, że spodziewałem się takiej decyzji. Sytuacja, jaka ma miejsce w tej chwili była już rok temu. Wówczas rodzice też podnieśli głos i sprawa zakończyła się w ten sposób, że dzieci zostały w przedszkolach. Mam dobre rozeznanie w zasobach klasowych naszych szkół podstawowych w Gryficach. Zdecydowaliśmy, że nasz sześciolatek pójdzie w tym roku do szkoły podstawowej. Nie jesteśmy jakimś wyjątkiem. Wiem, że kilkoro rodziców zdecydowało tak samo. Chcemy skorzystać z tego, co daje szkoła, a co w przyszłości będzie dla nas wszystkich standardem – mówi pan Robert.

– Jak w takim razie zareagował pański sześciolatek na wieść, że w tym roku idzie do szkoły?

– W pierwszej chwili nie był to wielki szok. Moja córka doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że jeśli nie w tym roku, to już na pewno w przyszłym roku trafiłaby do szkoły podstawowej. Co więcej, tak się składa, że mam starszą córkę i ta mniejsza podpatruje siostrę i rozwija potrzebę nauki. Zresztą sama mówi, że lubi się uczyć i chce się uczyć. I dla nas informacja, że pójdzie do szkoły podstawowej w żaden sposób nie była sytuacją traumatyczną, która ograniczałaby nasze dziecko czy spowalniała w rozwoju.

Uważam, że jest to dla dziecka i rodziców również kolejne wyzwanie, a takich wyzwań nie tylko sześciolatki, ale i młodsze dzieci na co dzień mają dużo. Tak więc wydaje mi się, że akurat w tym przypadku jest to normalna i naturalna kolej rzeczy, którą przyjęliśmy. Od września rozpoczynamy rok szkolny 2010/2011.

Pewnie to, co mówię, dla niektórych rodziców będzie mocno kontrowersyjne, ale powiem szczerze – ja przez trzy lata, rok w rok, składałem podanie do przedszkola, żeby moja córka była do niego przyjęta. Nie było takiej możliwości właśnie przez to, że dzieci sześciolatnie zajmowały młodszy miejsce, które fajnie, że są w tym przedszkolu, ale z drugiej jednak strony

blokują tym młodszy dostęp do przedszkola. Sześciolatki mają alternatywę właśnie w postaci szkoły podstawowej. Niestety, trzylatki takiej alternatywy nie mają. Przez trzy lata kombinowaliśmy jak połączyć pracę z opieką nad dzieckiem. Szukaliśmy pomocy u teściów, wujków, ciotek itd., żeby ten trzylatek nie tułał się, ale miał swoje miejsce.

Dlatego rozumiem rodziców trzylatków, którzy mają kłopoty z dostępem swoich dzieci do przedszkoli. Z drugiej strony, jako rodzic dziecka sześciolatnego, rozumiem też obawy rodziców sześciolatków przed wysłaniem dzieci do szkoły. Wiem, że moje dziecko ustępuje miejsca trzylatkowi i obawy przed szkołą podstawową ani my, jako rodzice, ani nasz sześciolatek, nie mamy.

Co jeszcze dodać? Dobrze by było, gdyby rodzice zainteresowali się jeszcze warunkami, jakie faktycznie są w szkołach podstawowych. Ja mogę powiedzieć o Szkole Podstawowej nr 3 w Gryficach. Mam z tą szkołą kontakt. Moja starsza córka właśnie do niej chodzi. I tam dzieciaki, w tym mój sześciolatek, trafi do części parterowej. Ta część jest przygotowana dla dzieci klas I-III, generalnie dla tych młodszych. Muszę tu podkreślić, że ta szkoła jest też przygotowana na przyjęcie dzieci niepełnosprawnych. Sale są pięknie wykończone, czyste, widne. Jeśli chodzi o dzieciaki z zerówki, to jestem na sto pro-

cent przekonany, że szkoła spełni swoje zadania, bo szkoła jest dobrze prowadzona i najważniejszy w szkole nie jest nauczyciel, rodzic, ale dziecko. Przyznam się, że pierwsze co zrobiłem w ubiegłym roku, to właśnie przeszedłem się do szkoły jednej i drugiej, przyjrzałem się warunkom, jakie w nich są. Zrobiłem to tylko po to, żeby mieć pojęcie, jak wyglądają te szkoły i porównać z warunkami, jakie są w przedszkolach. Dużej różnicy nie ma. Faktem jest, że te dzieciaki mają kontakt z dziećmi z klasy pierwszej czy drugiej, ale nie ma co demonizować, to przecież też są dzieci, a nie jakieś stwory czy potwory. To są dzieci odrobinę starsze od naszych i tutaj nie ma prawa nic złego się zdarzyć naszym dzieciakom. Są dyżury nauczycielskie na korytarzach. Zresztą za chwilę nowy rok szkolny i za te kilka miesięcy każdy z nas, rodziców, będzie odrobinę mądrzejszy. Dlatego też uważam, że obecne dyskusje na temat sześciolatków są mocno jałowe, bo i tak w 2012 roku wszystkie będą musiały pójść do szkoły. I to w myśl nowej reformy, której nie wprowadziła nasza Rada Miejska ani burmistrz Gryfic. Pani minister Hall nam wszystkim zafundowała te „udogodnienia”. I te pretensje, które dzisiaj mamy, to powinniśmy kierować w zupełnie innym kierunku, niż usiłujemy tu w Gryficach robić. – powiedział ojciec ośmio- i sześciolatków pan Robert Erhardt. M

Zdanie odrębne 2.

Niektórzy korzystają z przywilejów, za które wszyscy płacimy

– Już dziś ściska mnie w dołku, kiedy pomyślę, że za rok moje dziecko będzie musiało pójść, jako sześciolatek, do szkoły – mówi mama Julki, chcąc zachować anonimowość.

– Ale na dzisiejsze kłopoty w przedszkolach mam też własne zdanie. Mam tu na myśli tzw. kobiety samotnie wychowujące dzieci. W Kołobrzegu wszystkie takie panie są sprawdzane i samotność weryfikowana. Nie słyszałam, żeby coś takiego działo się w Gryficach. I dopiero w pierwszej klasie szkoły podstawowej ujawnia się, że panie samotnie wychowujące dzieci, to czysta fikcja.

Nie mówię, że wszystkie tzw. „samotne mamy” mieszkają pod

jednym dachem z ojcem dzieci. Zdarzają się smutne wyjątki, ale wyjątki. W większości to cwaniactwo spowodowane przez złe ustawy. Samotna matka ma przywileje, o których nawet nie mogą śnić normalne małżeństwa. A różnica polega jedynie na tym, że jedni mają urzędowy papierek, inni go nie mają, choć tworzą taką samą rodzinę.

Jak przeprowadzić weryfikację takich rodzin? Zapytać w kołobrzeskich przedszkolach! Bo niby dlaczego mają korzystać z różnych przywilejów, za które płacimy wszyscy. Budżet gminy, to nasze podatki i z nich opłacane są przywileje tzw. samotnie wychowujących dzieci, choć w łazience są przybory

toaletowe przyjaciela, a w szafie jego koszule, swetry itp. Znam kilka takich przypadków i wiem, że z przedszkola zrobiono sobie całkiem dobrą przechowalnię dzieci. Dziś niektóre buntują się i mówią, że do szkoły dzieci nie mogą iść, bo to stres itd. Też się boję, bo oboje z mężem pracujemy, ale uczciwie nie żerujemy na gminnym budżecie. Nie mamy też babci ani ciotek i wujków, którzy dzieckiem mogliby się zająć.

W Gryficach jest wiele rodzin, którym przedszkole jest bardzo potrzebne, ale i wiele, które przedszkole wykorzystują, mając przywileje samotności w wychowaniu. Takie jest moje zdanie – mówi matka. M

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Wydzierżawię halę 200mkw prąd woda plac utwardzony całość ogrodzona całodobowy dozór Wsiedle Gmina Łobez te. 604 105 423 warunki do uzgodnienia

Sprzedam dom wolnostojący działka 342 mkw Łobez ul. Przechodnia 4 180 tys. zł. Do negocjacji tel. 91 39 745 30.

Sprzedam w Sosnowie dom do remontu. Tel. 91 395 00 75

Sprzedam dom jednorodzinny w Dorowie pow. działki 2700 mkw. część mieszkalna 85mkw, 2 bud. gosp. 118mkw i 71mkw. Cena 210 000 zł. Tel. 663 036 912 lub 665 497 211

Sprzedam nieruchomość zabudowaną w Gardzinie na działce 0,7h zabudowaną bud. mieszkalnym i gosp. praz słupami drewnianymi. Uzbrojenie woda i prąd. Cena 160 tys. zł do negocjacji tel. 606 634 249

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe wraz z garażem. Łobez ul. Kościuszki tel. 514 571 157

Sprzedam 2 działki pod budownictwo usługowo- handlowe w Dobrej. Tel. 509 355 076

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie przy ul. Kopernika pow. 64 mkw. 3 pok. I piętro, umeblowane (łódzka, kuchnia, dywany) cena do uzgodnienia tel. 91 397 17 42

Sprzedam w Sosnowie dom do remontu. Tel. 91 395 00 75.

Sprzedam działkę pod budownictwo usługowo-handlowe w Dobrej. Tel. 509-355-076.

W Łobzie sprzedam dom jednorodzinny typu bliźniaczego w idealnym stanie. Parter z salonem, aneksem kuchennym, jadalnią i wc. Piętro obejmuje trzy pokoje plus łazienka. Ponadto strych, piwnica oraz garaż. Ogrzewanie gazowe oraz kominek tradycyjny. Na podwórzu posesji zakład produkcyjny o pow. 80 mkw. Czynny, produkujący produkt spożywczy, który może zostać udostępniony wraz z technologią i zbytem (marketing). Powierzchnia działki 360 mkw. plus ogród i sad. Dom i zakład są ocieplone, na podwórku wyłożony jest polbruk. Cena 420 tys. zł. Tel. 695 985 673.

Sprzedam nieruchomość w Gardzinie na działce 0,7 ha, zabudowaną bud. mieszkalnym i gosp. oraz słupami drewnianymi, uzbrojenie woda i prąd. Cena 160 tys. zł do negocjacji. T. 606634249.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Sprzedam dom jednorodzinny w Dorowie, pow. działki 2700 mkw. część mieszkal. 85 mkw., 2 bud. gosp. 118 mkw. i 71 mkw. Cena 210000zł. 663 036 912 lub 665 497 211.

Tanio do wynajęcia w centrum Łobza przy ul. Kościelnej 6f, w dostępczej cenie, ładny lokal o pow. 60 mkw. na działalność handlowo-usługową. Tel. 791 185 332.

Działkę pod zabudowę około 20 arów w Dobrej Nowogardzkiej kupię. Tel. 721 813 343.

Sprzedam lub wynajmę dom, Łobez ul. Przechodnia 5. Tel. 609 366 010.

Resko, sprzedam dom 85 mkw., działka 835 mkw., 4 pokoje, 160.000 zł do negocjacji. Tel. 888 169 572.

Powiat świdwiński

Sprzedam działki budowlane w Świdwinie 10- ciorowe. Tel. 794 376 821

Wydzierżawię garaż w Świdwinie przy ul. Podgórznej. Tel. 94 3652769

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Korepetycje matematyka. Tel. 504 389 130.

Kupię przyczepę 3,5 tonową. Może być do remontu. Tel. 516 921 453

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

Garaże, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STAL Przechlewo. U nas najtaniej.

Sprzedam Poloneza Caro 1992 r. z instalacją LPG. Tel. 504 042 532

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Zamienię mieszkanie w Kłępczewie na IIp. na mniejsze, koniecznie na dole. Telefon 94 36 57 267 z garażem u działką.

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie przy ul. Kopernika; pow. 64 mkw., 3 pok., I piętro, umeblowane (łódzka, kuchnia, dywany). Cena do uzgodnienia: 913971742.

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe wraz z garażem; Łobez, ul. Kościuszki, tel. 514-571-157.

Pilne !!! Sprzedam mieszkanie w Radowie Małym, 4 pokoje, 80 mkw, III piętro. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 516 287.

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze, własnościowe 4 pokojowe o pow. 67,7 mkw. na osiedlu Orzeszkowej, III piętro. Tel. 91 3975637

PRACA

Region

Firma budowlana zatrudni tynkarza oraz pracownika do robót wykończeniowych. Wiadomość: 666 218 021.

Murarza zatrudnię.
Tel. 668 415 077.

Dołącz do klubu ORIFLAME i skorzystaj z bezpłatnych szkoleń kosmetycznych i marketingowych. 501 031 675

Powiat gryficki

Zatrudnię traktorzystę- kombajnistę. Wymagane prawojazdy kat. B+BE lub B+T. Doświadczenie z maszynami rolnymi w tym kombajn. Miejsce pracy Smolecin gm Gryfice te. 91 384 91 64 lub 667 612 010

USŁUGI

Powiat łobeski

Skup makulatury, cena 0,06 zł/kg; Łobez, ul. Podgórna 4D.

Zespół muzyczny na wesela KRISS BAND. Tel. 663 972 683.

Powiat gryficki

Wynajmę rusztowania elewacyjne, podesty metalowe 2,5 metrowe, 44 ramy, 300 mkw. Możliwy transport. Gryfice tel. 601 350 893

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461.

Region

Elektroinstalacje, systemy wideofonowe. Tel. 600 571 844

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Montaż, serwis anten naziemnych i satelitarnych, cyfrowych, domofony, wideodomofony, kamery z zapisem cyfrowym, alarmy. Tel. 518 273 864.

ROLNICTWO

Kupujemy 

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontrakcja łubinu i grochu.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

Dając ogłoszenie do Gazety Gryfickiej ukaże się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach:

Tygodniku Pojezierza Drawskiego

Tygodniku łobeskim
i Wieściach Świdwińskich

To niedrogo - policz sam, cennik na kuponie.

Gryfice, ul. Wałowa 8/7

Tel. 694-089-733 wppp1@wp.pl

65-lecie zakończenia II wojny światowej

Gminne obchody 65- rocznicy zakończenia II wojny światowej rozpoczęły się uroczystą Mszą świętą w kościele mariackim w Gryficach. Modlono się za wszystkich, którzy podczas tej wojny stracili swój największy skarb, swoje życie, za tych, którzy dokończyli ich dzieło i doprowadzili do zakończenia tej strasznej wojny, za tych, którzy cierpieli podczas jej trwania oraz za nas, którzy żyjemy w wolnej Ojczyźnie.

Na Mszy świętej były poczty sztandarowe policji, straży pożarnej, sybiraków, kombatantów, młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, „Solidarności”.

Po uroczystościach w kościele burmistrz w towarzystwie księży naszej parafii, mieszkańców Gryfic oraz przedstawiciele różnych instytucji i stowarzyszeń złożyli wiązanki kwiatów przy tablicy pamięci, pod pomnikiem pamięci oraz pomnikiem żołnierzy na cmentarzu komunalnym. Kwiaty złożono również przy pomniku Jana Pawła II.

Po oficjalnych uroczystościach trwały na placu Zwycięstwa długie rozmowy z naszymi kombatantami, w których uczestniczyli przedstawiciele władz samorządu miejsko-gminnego. M



X. Rocznica powrotu kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej do kościoła p.w. NSPJ w Gryficach

2 maja br. w kościele p.w. NSPJ w Gryficach odbyła się uroczysta Msza Święta w X. Rocznice poświęcenia i intronizacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

W 1930 r. proboszcz parafii ks. Edmund Wende rozpoczął budowę nowego kościoła przy ulicy Nowy Świat w Gryficach. Przy jego budowie pracowało ok. 2 tysięcy Polaków i to właśnie oni w dużej mierze przyczynili się do powstania nowej świątyni. Uroczyste poświęcenie świątyni nastąpiło 16 listopada 1932 r. Na tę uroczystość Polacy ufundowali kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, który umieszczono w bocznym ołtarzu kościoła. 23 listopada 1933 r. obraz został potajemnie usunięty z kościoła i zniszczony przez Niemców hitlerowskich. W Roku Jubileuszowym 2000 Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”. Oddział Miejski w Gryficach, ze swoim przewodniczącym śp. Stanisławem Taperkiem i ówczesnym ks. proboszczem kan. Zygmuntem Nogą oraz wiernymi postanowili po 67 latach ponownie ufundować kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej do kościoła p.w. NSPJ w Gryficach. Kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej Królowej Polski 11 maja została uroczysto w procesji przeniesiona przez delegację Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”: śp. Tadeusza Selerskiego, śp. Krystynę i śp. Zygmunta Wasek do Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze, gdzie obraz został pobłogosławiony i zostały nałożone odpusty dla wiernych, którzy będą się o nie modlić przed tym obrazem.

Do czasu intronizacji obraz umieszczono w prowizorycznej kaplicy w lokalu Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” przy ul. Kościuszki 6.

W niedzielę, 30 lipca 2000 r., odbyła się uroczysta intronizacja kopii obrazu do kościoła p.w. NSPJ w Gryficach. Z lokalu stowarzyszenia obraz wyprowadził J.E. ks. bp Jan Gałęcki. W uroczystej procesji z udziałem kompanii honorowej Wojska Polskiego i orkiestry Marynarki Wojennej, pocztów sztandarowych Związku Sybiraków, Świato-



wego Związku AK, Związku Kombatantów i B. Więźniów RP, NSZZ „Solidarność”, duchowieństwa, władz samorządowych i państwowych oraz licznie zgromadzonych wiernych, obraz na ramionach członków „Civitas Christiana”, Akcji Katolickiej i żołnierzy Wojska Polskiego przeniesiono ulicami Gryfic do kościoła parafialnego. W imieniu Przeora Jasnej Góry intronizacji obrazu dokonał śp. o. Konrad Komor.

Pragnąc uczcić to doniosłe wydarzenie religijno-patriotyczne Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, ks. proboszcz Ireneusz Pastryk i burmistrz gminy Andrzej Szczygieł wspólnie zorganizowali uroczyste obchody związane z X. Rocznicą poświęcenia i intronizacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w Wizerunku Jasnogórskim. 2 maja, o godz. 12.30, odbyła się uroczysta Msza święta w intencji fundatorów i ofiarodawców obrazu, której przewodniczył ks. infułat Edmund Cybulski. Obecny był również były proboszcz parafii ks. kanonik Zygmunt Noga i księży z dekanatu Gryfice wraz z ks. dziekanem Jerzym Sosną. We Mszy świętej uczestniczył również burmistrz Gryfic z małżonką i przedstawiciele lokalnej władzy samorządowej. Na uroczystość przybył dyrektor naszego stowarzyszenia Jacek Stróżyński, nasz długoletni przewodniczący Krzysztof Puc z małżonką

oraz delegacja Oddziału Miejskiego z Nowogardu z przewodniczącą Barbarą Gontarską i członkowie Oddziału Miejskiego w Gryficach. W Eucharystii uczestniczyli fundatorzy i ofiarodawcy obrazu, wszystkie wspólnoty katolickie oraz zaproszeni goście, m.in. dr Antoni Cieśliński z małżonką, dr Ireneusz Mazurski z małżonką, dyrektorzy kilku miejscowych szkół i wierni z obu gryfickich parafii. Mszę uświetnili swoją obecnością przedstawiciele pocztów sztandarowych NSZZ „Solidarność”, Związku Sybiraków i Związku Kombatantów, a piękną oprawę muzyczną przygotował chór p.w. Św. Cecylii pod kierunkiem pani Małgorzaty Drelich, działający przy kościele Wniebowzięcia NMP w Gryficach. Wartę honorową przed obrazem pełnili strażacy z OSP w Gryficach.

Na początku Eucharystii ks. proboszcz Ireneusz Pastryk powitał ks. infułata Edmunda Cybulskiego i wszystkich wiernych. Następnie głos zabrał burmistrz, który w imieniu organizatorów powitał ks. infułata, przybyłych księży, zaproszonych gości i wszystkich obecnych. Homilię wygłosił ks. infułat, który przypomniał rolę, jaką pełni Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” w życiu kościoła i lokalnej społeczności. Podczas Mszy świętej złożyliśmy w Darze Ołtarza płonąca świecę, kosz kwiatów, owoce, wotum dla Matki Bożej, chleb,

hostię, wino i wodę. W dalszej części Mszy ks. Pastryk złożył serdeczne życzenia imieninowe solenizantowi ks. Zygmuntovi Nodze. Do życzeń przyłączyła się nasza delegacja, wręczając ks. Zygmuntovi kwiaty i upominek. Również wierni z obu parafii składali solenizantowi najserdeczniejsze życzenia i wręczali kwiaty. Następnie dyrektor stowarzyszenia Jacek Stróżyński w odczytanym Akcie Zawierzenia polecił opiece Matki Bożej nasze stowarzyszenie, nasze parafie, nasze rodziny i nas samych, a nasza członkini Alicja Czerwińska wygłosiła wiersz pt. „Królowo Polski”. Na zakończenie chór zaśpiewał pieśń „Wszystkie trony niebieskie”.

Dalsza część uroczystości odbyła się w siedzibie Przedsiębiorstwa PKS Gryfice, przy ulicy Trzygłowskiej, dzięki dużej życzliwości pana Zygmunta Dzięwigucia. Tam nastąpiło otwarcie wystawy pt. „Powrót Matki – przeżyjmy to jeszcze raz”. Wielką pomoc w jej technicznym przygotowaniu okazał pan Henryk Chmiel. Otwarcia wystawy dokonał Krzysztof Puc, jej wykonawca. Piękne zdjęcia do wystawy wykonał Edmund Glaza – sekretarz Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Szczecinie.

Po krótkim poczęstunku uroczystość dobiegła końca, ale to wydarzenie w naszych sercach i naszej pamięci pozostanie na długo.

Teresa Bzdurska

Biegli po zdrowie

Na trasie rowerowej w Gryficach, przy ul. Zdrojowej, odbyła się 8 maja br. już III edycja „Biegu po zdrowie” pod hasłem „Nie Palę”, którego celem było promowanie zdrowego stylu życia.

Organizatorami biegu była Komenda Powiatowa Policji w Gryficach, a współorganizatorami Starostwo Powiatowe w Gryficach oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gryficach. Pomysłodawcą biegu jest mł. asp. Maciej Wędziński z Zespołu ds. nieletnich i patologii, który jest kilkakrotnym uczestnikiem Mistrzostw Polski Policjantów w maratonie. Bieg miał

na celu uświadomienie młodzieży jak można przyjemnie i zdrowo spędzać wolny czas, być wolnym od wszelkich nałogów. Był jednym z kilkuset biegów zarejestrowanych w kraju i odbywających się właśnie w dniu 8 maja w ramach akcji „Cała Polska biega”.

Zawody miały charakter biegu śniadaniowego. Wzięło w nim udział około 70 osób. Przystępujący do biegu ubierali się w specjalnie przygotowane na tą okazję koszulki z emblematem zielonych płuc i napisem „nie palę”. Uczestnicy mieli do pokonania dystans 4 km na leśnej utwardzanej ścieżce. Każdy uczest-



nik otrzymał pamiątkowy certyfikat za promowanie zdrowego stylu życia oraz drobny upominek.

Pierwsze miejsce ex aequo w kategorii dorośli zajęli Grzegorz Łanczkowski i Damian Nowak, natomiast w kategorii dzieci pierwsze miejsce zajął Karol Wałach.

Po rozdaniu certyfikatów wszyscy zostali zaproszeni do pieczenia pysznej kielbaski na ognisku. Nie zabrakło miłej atmosfery i uśmie-

chu na twarzach. W organizację powyższego przedsięwzięcia włączyły się także zaprzyjaźnione firmy z powiatu gryfickiego, za co serdecznie dziękujemy. Ponieważ bieg cieszy się coraz większym zainteresowaniem i aprobatą mieszkańców powiatu, będzie kontynuowany w kolejnych latach. IV edycja już w przyszłym roku!

Mł. asp. Edyta Klepczyńska,
Oficer Prasowy KPP w Gryficach



Grand Prix Wybrzeża

Złoty Byczek

W niedzielę, 9 maja, w gimnazjum w Świerznie, w obecności wójta gminy, Tadeusza Mandziaka, rozegrano trzeci turniej z cyklu Grand Prix Wybrzeża.

W turnieju grało 42. szachistów, w tym 17. juniorów. Turniej był bardzo emocjonujący. W czwartej rundzie, Paweł Kreja pokonał faworyta, Borysa Tofila i wydawało się, że sprawa pierwszego miejsca jest już rozstrzygnięta. Tymczasem, w ostatniej rundzie, w partii z Robertem Kirlejza („Wieża” Białogard), Paweł Kreja nie znalazł planu gry, „zmarował” dużo czasu i przegrał. Potknięcie lidera wykorzystał Borys Tofil („Solny” Grzybowo), który z 8. punktami zajął pierwsze miejsce. Drugi był Paweł Kreja („Gens” Kołobrzeg), trzeci Tadeusz Twarogiel („Magok” Świnoujście), a tuż za podium, czwarte miejsce zajął najlepszy z juniorów - Kacper Karwowski (UKS „SZACH” Gryfice).

Najlepszym graczem z gminy Świerzno okazał się Filip Wilkocki.

Wyniki: 1. Tofil Borys (GKSz Solny Grzybowo) 2. Kreja, Paweł (SzKS GENS Kołobrzeg) 3. Twarogiel, Tadeusz (Magok Świnoujście) 4. **Karwowski, Kacper** (UKS Szach Gryfice) 5. Robert, Kirlejza (Wieża Białogard) 6. Tymrakiewicz, Jan (Magok Świnoujście) 7. Kapral, Krzysztof (Świdwin) 8. **Smal, Tobiasz** (UKS Szach Gryfice) 9. Stecyk, Józef (Mechanik Stargard Szcz.) 10. **Wasyłow, Jerzy** (Trzebiatów) 11. Golusda, Jacek (UKS Czarny Koń Kamień Pom.) 12. **Kempkiewicz, Lech** (Trzebiatów) 21. **Stręk Jarosław** (Dreżewo) 22. **Przybylska, Agata** (Gryfice) 24. **Kubiak Jakub** (UKS Szach Gryfice) 29. **Jaskulski, Przemysław** (Biblioteka Gryfice) 32. **Makarewicz, Zdzisław** (UKS Szach Gryfice) 33. **Kuźmiński Wiktor** (Dreżewo) 35. **Pinkas, Szymon** (UKS Szach Gryfice) 36. **Kozłowski, Mateusz** (Biblioteka Gryfice) 38. **Smal, Miłosz** (UKS Szach Gryfice).



Mateusz Kozłowski (po lewej) gra z Harrym Eiseltem z Kamienia Pom.

Po trzech turniejach GP Wybrzeża prowadzi Tadeusz Twarogiel, który wyprzedza: Kacpra Karwowskiego i Krzysztofa Kaprala. W

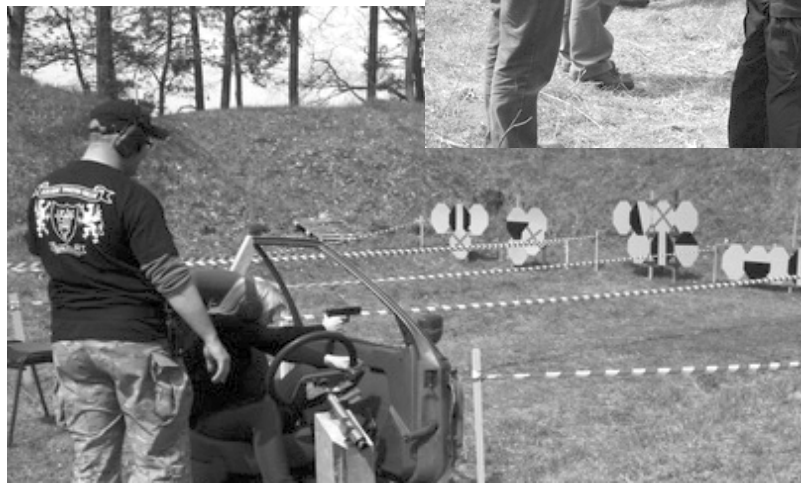
pierwszej dziesiątce klasyfikacji GP jest jeszcze jeden gryficzanie - Kamil Puszkarek, który w Świerznie nie grał. *Kazimierz Łaszewski*

MKS „Baszta” zorganizował zawody strzeleckie

Wystarzelali dziecku wyjazd na kolonię

1 maja br. odbyły się zawody strzeleckie na strzelnicy przy ul. Niechorskiej w Gryficach. Głównym organizatorem zawodów byli Rafał Szeliga i Arkadiusz Chojnacki z Miejskiego Klubu Strzeleckiego „Baszta” Gryfice. Celem imprezy było podwyższenie umiejętności strzeleckich oraz popularyzacja strzelectwa.

Zawody przeprowadzono pod patronatem Burmistrza Miasta i



Granie w planie

IV liga 12.05 (środa; wszystkie mecze o godz. 17.30) **Sarmata Dobra** – Gwardia Koszalin; Gryf Kamień Pom. - Drawa Drawsko Pom.; Leśnik Rossa Manowo – Ina Goleniów; Vineta Wolin – Pogoń Barlinek; Victoria Przeclaw – Sława Sławno; Piast Chociwel – Sokół Pyrzyce; Stal Szczecin – Wybrzeże Rewalskie; Hutnik Szczecin – Piast Drzonowo.

15.05 (sobota) Gwardia Koszalin – Piast Chociwel; Stal Szczecin – Victoria Przeclaw; Piast Drzonowo – Leśnik Rossa Manowo; Wybrzeże Rewalskie – Gryf Kamień Pom.; Sokół Pyrzyce – Sarmata Dobra; Sława Sławno – Drawa Drawsko Pom.; Pogoń Barlinek – Ina Goleniów. 16.05 (niedziela) Hutnik Szczecin – Vineta Wolin.

V liga 12.05 (środa; mecze o 17.30) Osadnik Myślibórz – Kluczewia Stargard; Orzeł Trzezińsko-Zdrój – Sparta Gryfice; Odra Chojna – Stal Lipiany; Polonia Płoty – Zorza Dobrzany; Woda-Piast II Rzecko – Iskierka Szczecin; Sparta Węgorzyno – Świt Szczecin; Pomorzanie Nowogard – GKS Mierzyn; Kłos Pelczyce – Arkonia Szczecin.

15.05 (sobota) Kluczewia Stargard – Sparta Węgorzyno; Pomorzanie Nowogard – Woda-Piast II Rzecko; Arkonia Szczecin – Odra Chojna; GKS Mierzyn – Orzeł Trzezińsko-Zdrój; Zorza Dobrzany - Stal Lipiany; Świt Szczecin – Osadnik Myślibórz; Kłos Pelczyce – Polonia Płoty; (16.05 niedziela) Iskierka Szczecin – Sparta Gryfice.

Klasa okręgowa 12.05 (środa; mecze o 17.30) Pogoń II Szczecin – Korona Stuchowo; Fagus Kołbacz – Chemik II Police; Dąbrowia St. Dąbrowa – Orzeł Łoźnica; Jeziorak Szczecin – Wicher Reptowo; Światowid Łobez – Ina Ińsko; Flota II Świnoujście – Masovia Maszewo; Ehrle Dobra Szcz. - Mewa Resko; Promień Mosty – Wicher Brojce.

15.05 (sobota) Pogoń II Szczecin – Orzeł Łoźnica; Flota II Świnoujście - Ehrle Dobra Szcz.; 13.30 Korona Stuchowo – Ina Ińsko; 13.30 Jeziorak Szczecin – Wicher Brojce; 16.00 Światowid Łobez – Promień Mosty; 16.05 (niedziela) 15.00 Dąbrowia St. Dąbrowa – Mewa Resko; 17.00 Fagus Kołbacz – Masovia Maszewo; 18.00 Chemik II Police – Wicher Reptowo.

Klasa A 15.05 (sobota) Iskra Golczewo – Jantar Dziwnów; Bizon Cerkwica – Rega II Trzebiatów; Bałtyk Międzyzdroje – Fala Międzyzdroje; Bałtyk Gostyń – Orzeł Prusinowo; 15.30 Pionier Żarnowo – Olimpia Nowogard; 16.00 Radovia Radowo Małe – Sowanika Sowno. 16.05 (niedziela) 16.00 Znicz Wysoka Kam. - Błękitni Trzygłów.

Gminy Andrzeja Szczygła. Wzięli w nich udział przedstawiciele służb mundurowych i klubów strzeleckich m.in. z Torunia, Gorzowa, Szczecina, Kołobrzegu i oczywiście z Gryfic.

W trakcie zawodów strzelano z broni krótkiej dużego kalibru (strzelania sytuacyjne i dynamiczne IPSC). Jedną z konkurencji – niespodzianka (eliminacje do strzelania tzw. finału australijskiego) miała charakter płatny. Pieniądze zebrane z tego strzelania zostały przekazane Stowarzyszeniu „UŚMIECH” na wyjazd dzieci na kolonię. Zebrana suma 390 zł pozwoli na wyjazd jednego dziecka na kolonię.

W koronnym strzelaniu (finale australijskim) pierwsze miejsce zajął gryficzanie Wojciech Rej. (o)

Klasa A

Sowanika Sowno – Orzeł Prusinowo 1:2; Fala Międzyzdroje – Bałtyk Gostyń 2:1; Rega II Trzebiatów – Bałtyk Międzyzdroje 4:0; Jantar Dziwnów – Bizon Cerkwica 4:0; Błękitni Trzygłów – Iskra Golczewo 4:2; Olimpia Nowogard – Znicz Wysoka Kamieńska 3:1; Radovia Radowo Małe – Pionier Żarnowo 3:2.

| | |
|------------------------------|-----------------|
| 1. Rega II Trzebiatów | 42 63:17 |
| 2. Jantar Dziwnów | 39 56:28 |
| 3. Fala Międzyzdroje | 38 36:16 |
| 4. Iskra Golczewo | 37 50:24 |
| 5. Radovia Radowo M. | 36 45:25 |
| 6. Błękitni Trzygłów | 34 40:31 |
| 7. Olimpia Nowogard | 32 46:32 |
| 8. Bizon Cerkwica | 21 33:37 |
| 9. Pionier Żarnowo | 17 31:43 |
| 10. Bałtyk Gostyń | 16 44:49 |
| 11. Sowanika Sowno | 15 28:56 |
| 12. Bałtyk Międzyzdroje | 15 33:49 |
| 13. Orzeł Prusinowo | 8 21:76 |
| 14. Znicz Wysoka Kam. | 4 23:66 |

IV liga

Drawa Drawsko Pom. - Pogoń Barlinek 2:7; Gryf Kamień Pom. - Sokół Pyrzyce 7:0; Leśnik Rossa Manowo – Wybrzeże Rewalskie 6:0; Vineta Wolin – Piast Drzonowo 4:0; Victoria Przeclaw – Hutnik Szczecin 1:2; Piast Chociwel – Stal Szczecin 1:0; Ina Goleniów – Gwardia Koszalin 0:0; Sarmata Dobra – Sława Sławno 3:1.

| | |
|------------------------------|-----------------|
| 1. Pogoń Barlinek | 52 52:11 |
| 2. Hutnik Szczecin | 47 47:20 |
| 3. Gwardia Koszalin | 46 44:15 |
| 4. Gryf Kamień Pom. | 45 69:21 |
| 5. Vineta Wolin | 39 45:27 |
| 6. Ina Goleniów | 37 43:22 |
| 7. Sarmata Dobra | 34 51:40 |
| 8. Wybrzeże Rewalskie | 32 35:32 |
| 9. Victoria Przeclaw | 30 32:30 |
| 10. Drawa Drawsko Pom. | 25 26:36 |
| 11. Leśnik/Rossa Manowo | 25 25:24 |
| 12. Piast Chociwel | 20 35:40 |
| 13. Sokół Pyrzyce | 13 25:63 |
| 14. Sława Sławno | 12 17:65 |
| 15. Stal Szczecin | 11 26:50 |
| 16. Piast Drzonowo | 6 15:91 |

V liga

Stal Lipiany – Kluczewia Stargard 1:4; Sparta Gryfice – Zorza Dobrzany 4:2; Odra Chojna – GKS Mierzyn 4:0; Polonia Płoty – Arkonia Szczecin 0:5; Woda-Piast II Rzecko - Kłos Pelczyce 1:1; Sparta Węgorzyno – Pomorzanie Nowogard 1:0; Osadnik Myślibórz – Iskierka Szczecin 2:2; Orzeł Trzezińsko-Zdrój – Świt Szczecin 2:1.

| | |
|--------------------------|-----------------|
| 1. Kluczewia Stargard | 50 56:13 |
| 2. Arkonia Szczecin | 43 58:19 |
| 3. Odra Chojna | 41 46:21 |
| 4. Stal Lipiany | 38 44:40 |
| 5. Polonia Płoty | 37 48:27 |
| 6. Osadnik Myślibórz | 33 44:35 |
| 7. Sparta Gryfice | 31 35:36 |
| 8. Kłos Pelczyce | 28 27:34 |
| 9. Orzeł Trzezińsko-Zdr. | 27 30:33 |
| 10. Zorza Dobrzany | 24 32:35 |
| 11. Pomorzanie Nowogard | 24 16:28 |
| 12. Świt Szczecin | 23 25:30 |
| 13. GKS Mierzyn | 17 19:38 |
| 14. Woda-Piast Rzecko | 17 19:52 |
| 15. Iskierka Szczecin | 16 15:42 |
| 16. Sparta Węgorzyno | 14 19:50 |

Klasa okręgowa

Promień Mosty – Flota II Świnoujście 1:1; Wicher Brojce – Światowid Łobez 1:0; Ehrle Dobra Szcz. - Pogoń II Szczecin 0:12; Mewa Resko – Jeziorak Szczecin 1:5; Orzeł Łoźnica – Chemik II Police 3:0; Masovia Maszewo – Dąbrowia St. Dąbrowa 2:1; Ina Ińsko – Fagus Kołbacz 0:1; Wicher Reptowo – Korona Stuchowo 1:3.

| | |
|--------------------------|-----------------|
| 1. Masovia Maszewo | 47 44:20 |
| 2. Pogoń II Szczecin | 41 86:18 |
| 3. Ehrle Dobra Szcz. | 40 44:36 |
| 4. Wicher Brojce | 38 39:25 |
| 5. Jeziorak Szczecin | 38 51:18 |
| 6. Flota II Świnoujście | 37 51:40 |
| 7. Korona Stuchowo | 34 35:36 |
| 8. Fagus Kołbacz | 34 41:33 |
| 9. Orzeł Łoźnica | 33 36:34 |
| 10. Ina Ińsko | 26 28:37 |
| 11. Światowid Łobez | 25 23:43 |
| 12. Chemik II Police | 18 36:54 |
| 13. Dąbrowia St. Dąbrowa | 18 35:42 |
| 14. Promień Mosty | 18 33:63 |
| 15. Wicher Reptowo | 13 25:62 |
| 16. Mewa Resko | 11 23:69 |

Wystawa w Dniu Godności

„Kulejący aniołowie”

5 maja w Galerii Feinger w Trzebiatowskim Ośrodku Kultury z okazji Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną została otwarta wystawa prac plastycznych mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Jarominie. Autorami prac prezentowanych na wystawie „Życie jest magią” są pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej w Jarominie: Adam Remsza, Tadeusz Nowak i Ryszard Mączka.



Podczas uroczystego otwarcia mieszkańcy DPS zaprezentowali wiersze, których myślą przewodnią była niepełnosprawność. Inwalidztwo zostało przedstawione z jednej strony jako coś normalnego, zwyyczajnego, zaś z drugiej uświęcone, przeniesione w sfery niebiańskie. Przedstawione utwory mówiły również o godności, która dla niepełnosprawnych jest przede wszystkim poczuciem własnej wartości. Odnajdują ją w codziennych czynno-

ściach takich jak sprzątanie czy gotowanie. Niektórzy rozwijają swoje poczucie wartości oddając się sztuce. „Spróbujmy się połączyć w tym dniu z kulejącymi aniołami, z tymi lepszymi dziećmi gorszego Boga... Jeśli nam się uda, to jutro będzie się nam lepiej żyć” – takie słowa do zgromadzonych na wystawie skierowała członkini Stowarzyszenia Dobro Powraca.

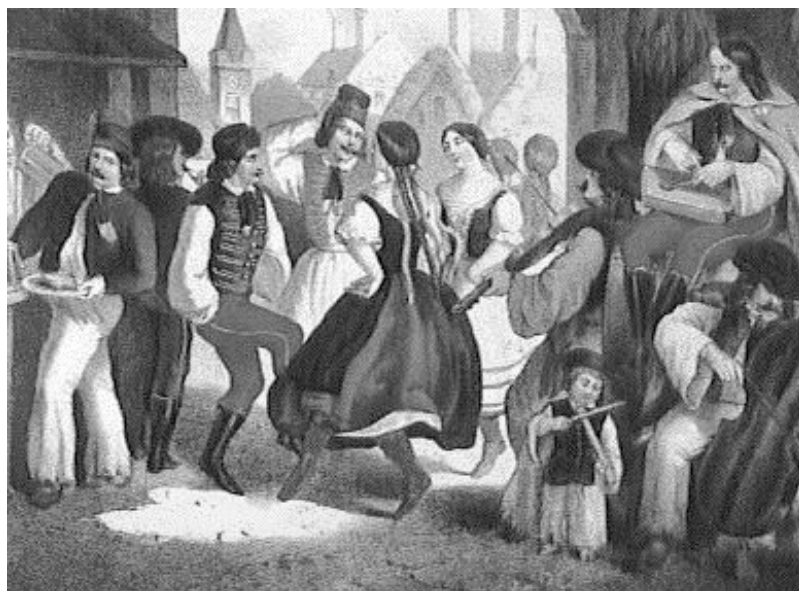
Zapraszamy na wystawę do Galerii Feinger do dnia 30 maja. (o)

Biblioteka Publiczna im. Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej przy Trzebiatowskim Ośrodku Kultury serdecznie zaprasza na wieczornicę inauguracyjną Dni Książki Węgierskiej, która odbędzie się w dniu 13 maja 2010r. o godzinie 17.00 w pałacowej Czytelni Głównej

W programie m.in.:

- odczyt popularnonaukowy na temat współczesnej literatury węgierskiej - Mária Dávid i Paweł Kornatowski (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu - Zakład Ugrofinistyki)
- „Salonik muzyczny” - koncert w wykonaniu Kapeli Hałasów (Alicja Choromańska - Hałas, Jacek Hałas)
- degustacja tradycyjnych potraw węgierskich.

Spotkanie odbywa się w ramach projektu „Ogrody Marii Czartoryskiej – Trzebiatowskie Spotkania Literackie”, zrealizowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego - Program: Wydarzenia artystyczne. Priorytet 4. Literatura.



Zakończenie szkolenia członków OSP Brojce

Strażacy lepiej wyszkoleni

W minioną niedzielę, w świetlicy Komendy Powiatowej PSP w Gryficach zostały sprawdzone wiadomości uczestników szkolenia podstawowego członków Ochotniczych Straży Pożarnych gminy Brojce, biorących bezpośredni udział w działaniach ratowniczych.

Kurs rozpoczął się 13 marca br. W ramach szkolenia uczestnicy zostali zapoznani z organizacją ochotniczych straży pożarnych, ochroną ludności, bezpieczeństwem i higieną pracy, sprzętem i taktyką działania straży pożarnej podczas akcji. Zajęcia prowadzili funkcjonariusze Komendy Powiatowej PSP w Gryficach zgodnie z programem zatwierdzonym przez Komendanta Głównego PSP.

W niedzielę słuchacze kursu zostali poddani egzaminowi, który składał się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. W ramach części teoretycznej, kursanci musieli napisać test. Zaliczenie sprawdzianu pozwalało przystąpić do części praktycznej. Tutaj uczestnicy



musieli wykonać pięć zadań, związanych m. in. z łącznością, rozwińciami pożarniczymi, sprawianiem drabin, obsługą i zastosowa-

niem sprzętu pożarniczego.

Do egzaminu przystąpiło 25 osób, wszyscy zaliczyli. Na potwierdzenie swoich umiejętności

otrzymali z rąk Komendanta Powiatowego PSP st. bryg. Edwarda Pruskiego zaświadczenia o ukończeniu szkolenia podstawowego. (o)

Hosso nie miało parkingów, to mu zrobili

Miało być elegancko



Wszystko miało scalać miasto i starą jego zabudowę. I jest w rejonie starego miasta parking na parking i parkingiem popycha. Dlaczego tak jest - napiszemy, jak już wstęgi przetną i kielichy z szampanem wychylą. Jak już będą radośnie bie-

gali po granicy i krzyczeli - udało się, udało. Tak krzyczeli w galerii Hosso na dzień przed jej oddaniem do użytku. Tak już na marginesie, gdzie się podział pawilonik Totolotka? W salonie gier nie każdy ma ochotę grać. Gdzie jest totolotek? M

Szkoła Podstawowa w Brojcach

Święto Konstytucji



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Brojcach uczestniczyli 5 maja w apelu z okazji 219 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Tragiczne karty naszej historii określił rok 1772. Prusy, Austria i Rosja dokonały rozbioru Polski. Narodowi Polakom towarzyszyły uczucia zniewolenia i rozpacz, ale także marzenia o wolności. Polacy oczekiwali wielkich zmian.

W historii światowej polska Konstytucja 3 Maja obok konstytucji amerykańskiej i francuskiej określana jest jako „latarnia ideowa

epoki oświecenia”. Dla Europy i dla świata, podobnie jak przed 219 laty, stanowi świadectwo wielkiego patriotyzmu, gorącego pragnienia uratowania zagrożonej niepodległości. Konstytucja przekazywała światu wolę Polaków, że mimo zagrożenia bytu narodowego zdolni są być samodzielnymi i samorządnymi we własnej Ojczyźnie. Apel przygotowały panie Małgorzata Gałczyńska, oprawę muzyczną panie Maria Suda i Halina Goszczyńska wraz z uczniami klasy III „a” i IV oraz zespołu wokalnego działającego przy Szkole Podstawowej.

Justyna Wośko-Kawka

PRODUCENT GARAZY

ZHPU „ALICJA”
86-170 Nowe, ul. Gdańska 26
tel.058 535-15-96
tel.601-193-777



Reklama
w Gazecie
Gryfickiej
504-042-532

Jakow Iwanowicz Bułhakow - Rosyjska deklaracja wojny Rzeczypospolitej. Warszawa - 18 maja 1792 r.

Wolność i niepodległość Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej cały czas zaprzętały uwagę i wzbudzały zainteresowanie jej sąsiadów. Jej Cesarska Mość Cesarzowa Wszechrosji, która z tej racji złączona jest przez swoje stanowcze i formalne zobowiązania z Rzeczpospolitą, jest w sposób jeszcze bardziej szczególnie przywiązana do stania na straży nienaruszalności tych dwu cennych atrybutów życia politycznego tego królestwa. [...]

Ostatnie wydarzenie, zresztą dowodzi, lepiej niż wszystkie argumenty, których można by użyć, na ile taka gwarancja może być niezbędna i skuteczna, i że bez niej Rzeczpospolita, upadła pod ciosami wojny domowej, do dzisiaj nie podniosłaby się bez interwencji cesarskiej, kończąc do jej przyjaźni i wspaniałomyślności. [...] W tym czasie w Warszawie zebrał się sejm, instrukcje wojewódzkie donosiły, że będzie to sejm wolny i zwyczajny, jednakże natychmiast zamienił się bez żadnego znanego i widocznego powodu w sejm skonfederowany. [...]

Bez wchodzenia we wszystkie nieprawości i przekroczenia praw i przywilejów Rzeczypospolitej, jakich dopuścił się ten sejm skonfederowany lub raczej frakcja, która go zdominowała, wystarczy powiedzieć, że poprzez uzurpację, zmieszanie i połączenie w nim wszystkich władz, których złączenie w jednym ręku jest sprzeczne z zasadami republikańskimi, nadużył on każdej z tych władz w sposób jak najbardziej tyrański,

przedłużony czas swego trwania do ponad trzech i pół roku, czego nie notują żadne polskie annały. Wreszcie, gdy spełnił swoje zgubne zamiary, wywracając 3 maja 1791 do góry nogami gmach rządowy, w cieniu którego Rzeczpospolita przez tyle wieków kwitła i pomyślnie się rozwijała. [...]

By wywiązać się ze swych obietnic, Jej Cesarska Mość wydała rozkaz części swych wojsk wkroczenia w granice Rzeczypospolitej. Wojska te okazały się jako przyjacielskie, by współpracować w dziele odbudowy jej praw i przywilejów. Wszyscy ci, którzy je przyjmują jako takie, mogą liczyć poza zapomnieniem przeszłości, na wszystkie rodzaje pomocy i zapewnienie nienaruszalności ich osób i mienia. Jej Cesarska Mość ludzi się, że każdy dobry Polak, naprawdę kochający swoją ojczyznę, będzie sprawnie, że będzie służył swojej własnej sprawie łącząc swoje serce i broń z jej szlachetnymi wysiłkami, które ona podejmuje w zgodzie z prawdziwymi patriotami by przywrócić w Rzeczypospolitej wolność i prawa, które zagabiła jej uzurpatorska konstytucja 3 maja. [...]

Niżej podpisany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny, któremu zlecono przedstawienie zamiarów Jej Cesarskiej Mości i sprawiedliwych motywów, które ją do tego zmuszają, wzywa sławny naród polski by pokładał całą nadzieję we wspaniałomyślności i bezinteresowności, jakie przyświecają wystąpieniu Jej Cesarskiej Mości [...].

Tadeusz Kościuszko - Uniwersał Połaniecki. Obóz pod Połańcem - 7 maja 1794 r.

Nigdy by Polakom broń ich nieprzyjaciół straszną nie była, gdyby sami go między sobą zgodni znali swą siłę całej tej siły użyć umieli, nigdy by, mówię, orężem Polaków pokonać nie można, gdyby chytry nieprzyjaciel przewrotnością, zdradą i podstępami nie niszczył chęci, i sposobu odporu.

Cały ciąg tyranii moskiewskiej w Polsce jest dowodem, do jakiego stopnia ta przemoc miała losom naszym i używając kolejną przekupstwa, zwodniczych przyrzeczeń, podchlebiania, przesądów, gwałtów namiętności, burzenia jednych przeciwko drugim, czernienia u obcych, wszystkiego słowem, co złość piekielną z chytrą najprzewrotniejszą połączone wymyślić może. W tylokrotnych zdarzeniach, w których Polacy do broni przeciw niej się porwali, mozesz ten ród rozbójników liczyć jedno nad nimi prawdziwe zwycięstwo? A przecież zawsze koniec śmiałości polskiej był ten że zwyciężony nieprzyjaciel wracał na karki zwycięzców jarzmo na moment ulżone.

Zkąd więc pochodził taki rzeczy polskich obrót? Czemu ten naród jęczał bez sposobu wydobycia się? Oto stąd, że chytrą moskiewskich intryg, mocniejsza niż broń, gubiła zawsze Polaków samymi Polakami. Dzieliły nadto nieszczęśliwych Polaków mniemania rządowe i opinie względem prawideł, na których wolność i organizacji narodu gruntownymi być miały, a do niewin-

nej opinii różnicy występny duch miłości własnej i osobistych widoków mieszał opór, złość i skromność wiązania się z obcymi, a zatem podłego onym ulegania.

Czas przyszedł, dopełnieniem miary nieszczęść i cierpień przyspieszony; czas ostatecznego losu Polski, epoka, w której jeden cel, jeden niewątpliwy i sprzeczce podpadać nie mogący zamiar zjednoczyć powinien serca i umysły i nie zostawić od związku ogólnego oddzielonych Polaków chyba zdrajców uznanych lub lękliwych i niepewnych własnego sposobu myślenia obywateli. Powstanie narodu terazniejsze chce Polszcze wrócić wolność, całość i niepodległość, a zostawia swobodniejszemu czasowi i woli narodu stanowić, pod jakim on zechce być rządem. [...]

Naprzeciw kupie strwożonych już niewolników postawmy masę potężną swobodnych mieszkańców, którzy o własne szczęście walcząc nie mogą chybować zwycięstwa, a to, czym nas dotąd pokonywali, to narzędzie gadzin milczkiem gryzących, ten obmierzły machiawelizmu przemysł, pokona baczność naszą, gorliwość poczciwych obywateli i groźny miecz sprawiedliwości, który dosięgnie wszędzie, gdzie się zdrada lub przewrotność szkodliwa narodowi okaże. Los tedy Polski od tego zawisł, abyśmy skruszyli podwójną siłę nieprzyjaciół naszych, to jest: siłę oręża i siłę intrygi. [...]

| | | | | | | | | | |
|------------------------------|-----------------------|--------------------|----------------------------|-------------------------------|--------------------------|-----------------------------|----------------------|--------------------|----|
| Niezwykła siła oddziaływania | Zagłada narodu Gwarek | Wierzba | Finan-sista | Aberracja odchylenie od normy | TEREN - TIEW lub ANDRYCZ | "Pierwsze" imię na księżycu | Urojenie, mamidło | | |
| | | | Rocznik | | | | | | 11 |
| A=b+1 | | 10 | | | | | Mama z chlewika | | 3 |
| Tnie kłodę | | | Dramat WITKACEGO | | | 15 | | | |
| Potomek | | "Pożarta" CIEPLICE | Rekamowana fabryka "NITEK" | | | | | | |
| Chorwacki port | | | | | Bój | Konieczna czerwona | | Tie-nowiec | |
| | | | | Elza z buszu | | | | | |
| 13 | | | | | | | | | |
| Pracuje w porcie | Region BIAŁOSTOCKI | | Rolnicza czynność | | | | | | 5 |
| Kadett | | | | Gwiazda w Wielkiej Niedźw. | | | | | |
| Kita | | | | | | | | | |
| | | | Wróżba | Wycięcie w sukni | | | | | |
| | | | Postać w sztuce | | | | | | |
| Zwrot nieprzetłumaczalny | | 1 | | Ira-kijczyk | | | | | 7 |
| | | | | | Rodzi się z gnidy | | Lek z wątroby dorsza | Brutto minus netto | |
| | 16 | | | | | 14 | | | |
| Tralka | Starogreckie zawody | | | | Paś wybrzeża, osuch | | | | |
| Zapas | 4048m | | 4 | | Orbita | | | | |
| | | | | Poprzedniczką pampersów | | | | | 2 |
| Córka Galczyńskiego | | | 12 | "Filmowe" imię | | | | | |
| Struś nandu | | | Ryba karpio-wata | | | | | | 9 |

LITERY Z KRATEK Z NUMERAMI OD 1 DO 16 UTWORZĄ ROZWIĄZANIE -DOKOŃCZENIE MYŚLI SŁAWOMIRA WRÓBLEWSKIEGO: JEDEN KAGANIEC OŚWIECA...

| | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|

Dyżury w redakcji;

Gryfice, ul. Wałowa 8/7

Poniedziałki, wtorki i środy
w godz 13.00-15.00

czwartki: w godz. 15.00-17.00

(wejście od strony muru obronnego).

Tel. interwencyjny:

Maria Jakubowska 694-089-733